



Sygn. akt III CSK 337/08

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 czerwca 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Henryk Pietrkowski (przewodniczący)
SSN Krzysztof Pietrzykowski (sprawozdawca)
SSN Marek Sychowicz

Protokolant Iwona Budzik

w sprawie z powództwa Przedsiębiorstwa Budownictwa, Usług i Handlu „W.” sp. z o.o.

przeciwko „G., M. i D.” sp. z o.o.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej

w dniu 4 czerwca 2009 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego w K.

z dnia 29 maja 2008 r.,

- 1. oddała skargę kasacyjną;**
- 2. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Przedsiębiorstwo Budownictwa Usług i Handlu Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością domagała się zasądzenia od „G. M. i D.” Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością kwoty 735.660,22 złotych z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwoty 122.472,20 zł od dnia 2 lutego 2006 r. do dnia zapłaty i od kwoty 613.188,02 zł od dnia 4 sierpnia 2006 r. oraz kosztami procesu.

Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 21 lutego 2008 r. zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 735.660,22 złotych z ustawowymi odsetkami od kwoty 122.472,20 złotych od dnia 22 kwietnia 2006 r., a od kwoty 613.188,02 złotych od dnia 4 sierpnia 2006 r., wraz z kosztami procesu w kwocie 54.463,40 złotych, a w pozostałym zakresie oddalił powództwo.

Sąd Okręgowy ustalił, że strony w dniu 18 kwietnia 2005 r. zawarły umowę o roboty budowlane, na mocy której powódka zobowiązała się do wykonania budynku mieszkalnego przy ul. K. 29-31 w W. Termin realizacji robót został ustalony w dwóch etapach: dla etapu IIIa na dzień 30 maja 2006 r., a dla etapu IIIb na dzień 31 grudnia 2006 r. Wynagrodzenie za wykonanie robót wynosiło łącznie 7.365.385 złotych. Należność za wykonane roboty miała być płatna przez stronę pozwaną na podstawie wystawianych co miesiąc faktur VAT. Na podstawie sporządzonego dnia 31 grudnia 2005 r. przez powódkę protokołu uzupełniającego na kwotę 118.000 złotych powódka wystawiła dwie faktury VAT na kwotę 126.260 złotych. Pozwana odmówiła zapłaty, chociaż, jak ustalił Sąd Okręgowy, powódka w rzeczywistości do dnia 18 stycznia 2006 r. wykonała przedmiot umowy w terminie. Opóźnienie w zakresie innych robót było spowodowane „srogą zimą” uniemożliwiającą prowadzenie prac w okresie od dnia 1 grudnia 2005 r. do dnia 30 marca 2006 r. Łączny okres opóźnienia niezależny od powódki wynosił do dnia 30 czerwca 2006 r. około 2 miesiące. Roboty uwzględnione w protokole sporządzonym za miesiąc grudzień 2005 r. zostały wykonane do końca marca 2006 r. W dniu 30 czerwca 2006 r. zostały sporządzone protokoły zaawansowania robót wykonanych w czerwcu 2006 r., które stanowiły podstawę do wystawienia przez powódkę sześciu faktur VAT na kwotę 630.621,19 złotych. Pozwana kwestionowała dwie faktury VAT. Pismem z dnia 13 lipca 2006 r. powódka wstrzymała się z

wykonywaniem dalszych prac, do tego czasu wykonując je nieprzerwanie, oraz wezwała stronę pozwaną do zapłaty do dnia 18 lipca 2006 r. pod rygorem odstąpienia od umowy z przyczyn leżących po pozwanej. W odpowiedzi pozwana w dniu 18 lipca 2006 r. złożyła oświadczenie o naliczeniu kar umownych z tytułu opóźnienia w wykonaniu prac etapu III B w kwocie 631.781,50 złotych oraz dokonała potrącenia wskazanej wierzytelności z wierzytelnością powódki wynikającą z dwóch faktur VAT. Powódka dnia 19 lipca 2006 r. odstąpiła od umowy o roboty budowlane z dnia 18 kwietnia 2005 r., domagając się zapłaty kwoty objętej rzeczonymi fakturami VAT wraz z odsetkami ustawowymi oraz kary umownej z tytułu odstąpienia w kwocie 394.048,10 złotych oraz zwrotu kaucji zabezpieczającej w kwocie 75.596,86 złotych. Pozwana nie zaakceptowała oświadczenia powódki o odstąpieniu od umowy i pismem z dnia 25 lipca 2006 r. naliczyła dodatkowe kary umowne w kwocie 90.254,50 złotych, potrącając je z należnościami powódki stwierdzonymi czterema fakturami VAT. Następnie naliczyła kolejną karę umowną za dalszy okres trwania umowy w kwocie 386.805 złotych, potrącając ją z wierzytelnościami stwierdzonymi dwiema fakturami VAT.

W ocenie Sądu Okręgowego, wobec braku zapłaty wystawionych faktur oraz kilkakrotnego wzywiania do ich uregulowania, powódka była uprawniona do odstąpienia od umowy. Sąd Okręgowy nie uwzględnił zarzutu potrącenia zgłaszanego przez stronę pozwaną, skoro nie było podstaw do naliczania kary umownej za opóźnienie w wykonaniu umowy. Brak odpowiedzialności powódki za nieterminowe wykonanie przedmiotu umowy w sposób jednoznaczny potwierdził bowiem dopuszczony w sprawie biegły sądowy. Drugie i trzecie oświadczenie o potrąceniu zostały zaś złożone już po ustaniu stosunku prawnego.

Pozwana wniosła apelację od wyroku Sądu Okręgowego.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 29 maja 2008 r. oddalił apelację oraz orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego. W ocenie Sądu Apelacyjnego, podniesione w apelacji zarzuty w większości zmierzają do odmiennej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego. Sąd Apelacyjny uznał za chybiony zarzut naruszenia art. 281 w związku z art. 49 i art. 233 k.p.c. przez nieuwzględnienie wniosku o wyłączenie biegłego oraz zarzut przekroczenia zakresu opinii przez

biegłego. Sąd Apelacyjny w pełni podzielił ocenę dowodów dokonaną przez Sąd Okręgowy, w szczególności odnośnie zeznań świadków i opinii biegłego. Uznał też, że bezpodstawny jest zarzut naruszenia art. 5 k.c., skoro powód dochodził zapłaty wynagrodzenia za prace faktycznie wykonane na dzień 31 marca 2006 r. Sąd Apelacyjny przyjął, że opóźnienie w realizacji prac, z tytułu którego pozwany naliczył karę umowną, powstało z przyczyn niezawinionych przez powoda oraz niezależnych od niego, za które powód odpowiedzialności nie ponosi. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy nie naruszył art. 491 § 1 w związku z art. 481 § 1 k.c., skoro pozwany pozostawał w zwłoce w wykonaniu zapłaty. Sąd Okręgowy nie naruszył także art. 483 w związku z art. 473 k.c., czym innym jest bowiem odpowiedzialność za okoliczności niezawinione, a czym innym wyłączenie odpowiedzialności wobec wystąpienia przyczyn całkowicie niezależnych od wykonawcy. W ocenie Sądu Apelacyjnego, w umowie z dnia 18 kwietnia 2005 r. strony nie przewidziały rozszerzenia odpowiedzialności na podstawie art. 473 § 1 k.c. Ponieważ powódka wykazała okoliczności uzasadniające opóźnienie w wykonaniu robót, wzajemne roszczenie pozwanej o zapłatę kary umownej nie powstało. Z tej przyczyny oświadczenie pozwanej o potrąceniu tej wierzytelności z wierzytelnościami powódki jest bezskuteczne. W tej sytuacji pozwana powinna zapłacić powódce za faktycznie wykonane prace.

Pozwana w skardze kasacyjnej zaskarżyła wyrok Sądu Apelacyjnego w całości, zarzucając naruszenie prawa materialnego, mianowicie art. 65 § 2, art. 472 w związku z art. 473 § 1, art. 483 § 1, art. 498 § 1 i 2, art. 379 § 2 w związku z art. 647 oraz art. 491 § 2 k.c., a także przepisów postępowania, mianowicie art. 381 w związku z art. 382 oraz art. 217 § 2 i art. 227 w związku z art. 299 w związku z art. 391 § 1 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W związku z zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego wymagają rozważenia dwa problemy. Pierwszy sprowadza się do tego, czy świadczenie z umowy o roboty budowlane jest podzielne, czy niepodzielne, a w konsekwencji, czy odstąpienie od umowy jest skuteczne *ex nunc*, czy *ex tunc* (art. 491 § 1 i § 2 k.c.). Drugi problem polega na tym, czy strony umowy, przyjmując

dopuszczalność zastrzeżenia kary umownej w razie opóźnienia w wykonaniu robót, rozszerzyły odpowiedzialność na podstawie art. 473 § 1 k.c.

W pierwszej kwestii istnieją dwie rozbieżne wypowiedzi Sądu Najwyższego. W wyroku z dnia 14 marca 2002 r., IV CKN 821/00 (niepubl.) Sąd Najwyższy podkreślił, że charakter podzielnego ma istotny wpływ na świadczenie pieniężne oraz z reguły świadczenie rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku. Świadczenie rzeczy oznaczonej co do tożsamości jest zawsze niepodzielne. Bez względu na to, czy chodzi o umowę o roboty budowlane czy umowę o dzieło, wykonywanie oczyszczalni nie może być uznane za świadczenie podzielne. Podzielenie tego przedmiotu na poszczególne elementy spowoduje bowiem istotną zmianę jego właściwości. Zgodnie zaś z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2004 r., IV CK 172/03 świadczenie wykonawcy wynikające z umowy o roboty budowlane jest podzielne (OSNC 2005, nr 3, poz. 56).

W § 6 ust. 2 łączącej strony umowy z dnia 18 kwietnia 2005 r. zastrzeżono karę umowną w wysokości 5% wartości przedmiotu umowy brutto w przypadku odstąpienia od umowy lub jej rozwiązania z przyczyn określonych w § 7 ust. 1. Obowiązek zapłaty kary umownej obciąża stronę, z przyczyny której nastąpiło odstąpienie od umowy lub jej rozwiązanie. W § 7 ust. 1 strony postanowiły, że, poza przypadkami określonymi w kodeksie cywilnym uprawniającymi do odstąpienia od umowy, przysługuje im prawo rozwiązania umowy lub odstąpienia od niej w szczegółowo opisanych przypadkach odrębnie sformułowanych w odniesieniu do zamawiającego i generalnego wykonawcy. Z pisma powódki z dnia 19 lipca 2006 r., powołującego się na podstawę prawną z art. 491 k.c., wynika, że nastąpiło odstąpienie od umowy „w części dotyczącej robót niezrealizowanych na dzień odstąpienia” oraz naliczenie kary umownej w kwocie 394.048,10 złotych. Rozważenia w związku z tym wymaga, czy zostały spełnione przesłanki odstąpienia od umowy przez powoda (generalnego wykonawcę). Zgodnie z art. 491 § 2 zdanie pierwsze k.c., jeżeli świadczenia obu stron są podzielne, a jedna ze stron dopuszcza się zwłoki tylko co do części świadczenia, uprawnienie do odstąpienia od umowy przysługujące drugiej stronie ogranicza się, według jej wyboru, albo do tej części, albo do całej reszty nie spełnionego świadczenia. Podzielność świadczenia pieniężnego pozwanej jest oczywista.

Powstaje natomiast pytanie, czy również świadczenie niepieniężne powódki jest podzielne. Odpowiedź na to pytanie znajduje się w łączącej strony umowie z dnia 18 kwietnia 2005 r. W § 7 ust. 3 i 4 przewidziano obowiązki stron na wypadek odstąpienia od umowy lub jej rozwiązania. Obowiązki te są związane w szczególności z zabezpieczeniem robót, sporządzeniem wykazów materiałów budowlanych, odbiorem przez zamawiającego odbioru robót wykonanych i zabezpieczających oraz przejęciem przez niego placu budowy. Strony wyraźnie zatem zakładały, że po ewentualnym odstąpieniu od umowy przez powoda inwestycja zostanie dokończona przez kogoś innego. W konkluzji tej części rozważań należy zatem podkreślić, że o tym, czy świadczenie niepieniężne przewidziane w umowie o roboty budowlane jest podzielne, czy niepodzielne, w rozumieniu art. 491 § 2 w związku z art. 379 § 2 k.c., decydują przede wszystkim postanowienia umowy interpretowane zgodnie z art. 65 § 2 k.c.

Gdy chodzi o drugi problem, należy podkreślić, że w § 6 ust. 1 umowy z dnia 18 kwietnia 2005 r. (w brzmieniu nadanym przez aneks do umowy z dnia 27 grudnia 2005 r.) zostało zamieszczone zastrzeżenie kary umownej w wysokości 0,2% wynagrodzenia umownego brutto określonego w § 4 ust. 1 umowy za każdy dzień opóźnienia od umownego terminu oddania etapu IIIa lub IIIb. W odniesieniu do sytuacji, gdy zamawiający ma zapłacić karę umowną, wyraźnie podkreślono, że chodzi tu o opóźnienie (w przeprowadzeniu odbioru końcowego robót) „z przyczyn leżących po stronie zamawiającego”. Takiego zastrzeżenia nie zamieszczono natomiast w wypadku, gdy generalny wykonawca opóźnił się z wykonaniem robót. Wykładnia tego postanowienia umowy musi jednak być dokonana z uwzględnieniem podstawowej zasady prawa cywilnego, jaką jest autonomiczność (równorzędność) stron stosunku prawnego, która zakłada nie tylko równe traktowanie podmiotów prawa w takich samych sytuacjach prawnych, ale ponadto ich równorzędność w stosunkach wzajemnych. Poza tym podniesiona w skardze kasacyjnej teza o umownym rozszerzeniu odpowiedzialności kontraktowej wymagałaby zamieszczenia wyraźnego postanowienia w tej kwestii (art. 473 § 1 k.c.), którego w umowie z dnia 18 kwietnia 2005 r. nie ma. Zgodnie zaś z art. 472 k.c., jeżeli ze szczególnego przepisu ustawy albo z czynności prawnej nie wynika

nic innego, dłużnik jest odpowiedzialny za niezachowanie należytej staranności. W okolicznościach niniejszej sprawy takiego zarzutu nie można postawić powodce.

Podniesione w skardze kasacyjnej zarzuty naruszenia przepisów postępowania dotyczą ustalenia faktów lub oceny dowodów, są więc niedopuszczalne ze względu na art. 398³ § 3 k.p.c.

Sąd Najwyższy z przedstawionych powodów na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. orzekł jak w sentencji.